

Czarne skrzynki w kopalniach

Jak zapowiada Wyższy Urząd Górniczy w roku 2013 do polskich kopalń mają trafić tzw. czarne skrzynki – autonomiczne urządzenia rejestracyjno-pomiarowe, gromadzące dane o zagrożeniu metanowym i pożarowym pod ziemią. Urządzenia będą dokonywać niezależnie od kopalnianej aparatury pomiaru stężenia metanu, tlenku węgla, dwutlenku węgla, siarkowodoru, wilgotności, temperatury czy prędkości przepływu powietrza. Będą pełniły funkcję podobną do czarnej skrzynki w samolocie. WUG ogłosił przetarg na dostawę pierwszych pięciu takich urządzeń. Na razie nie zdecydowano, w których kopalniach pojawią się pierwsze takie aparaty. – *Na pewno znajdą się w rejonach szczególnie niebezpiecznych, a te zmieniają się wraz postępowaniem robót górniczych* – powiedział Piotr Li-

two, prezes Wyższego Urzędu Górniczego.

– Pomiary gazów kopalnianych, gromadzone przez czujniki umieszczone w takim urządzeniu, będą służyły prewencji wypadkowej, a nie tylko ustalaniu przyczyn katastrof – wyjaśnia Jolanta Talarczyk, rzecz-

nik WUG. Urządzenie ma być tak zaprojektowane, by można je było przenosić w różne miejsca i wielokrotnie instalować. Aparat ma zapewnić inspektorom możliwość porównywania wskazań czujników kopalnianych ze wskazaniami w czarnej skrzynce. – *Zastosowanie tych*

urządzeń zakończy spory i spekulacje o fałszowaniu odczytów pomiarowych – dodaje Jolanta Talarczyk.

Pierwsze pięć urządzeń sfinansuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

toms



fot.: Agnieszka Materna